

Sygn. akt I C 646/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2015r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Myśliwiec

Protokolant: st. sekr. sądowy Stanisława Synowiec

po rozpoznaniu 2 lipca 2015 r. w J.

przy udziale

sprawy z powództwa M. T. (1)

przeciwko P. G. , R. B.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. T. (1) na rzecz pozwanego P. G. kwotę 980,91 zł (dziewięćset osiemdziesiąt złotych 91/100), tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwota 600 zł ( sześćset złotych), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od powoda M. T. (1) na rzecz pozwanego R. B. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. przyznaje biegłemu J. D. wynagrodzenie za sporządzenie ustnej opinii uzupełniającej w kwocie 340,80 zł (trzysta czterdzieści złotych 80/100);

V. nakazuje, aby Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Jaśle ściągnął od powoda M. T. (1) kwotę 366,31 zł (trzysta sześćdziesiąt sześć złotych 31/100 ), tytułem pokrycia kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt I C 646/13

### ***Uzasadnienie Wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle***

***z dnia 13 lipca 2015 r.***

W pozwie z dnia 14 listopada 2013 r. powód M. T. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego P. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) P. G. w J. kwoty 4.650 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18.10.2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że w dniu 10 kwietnia 2013 r. przekazał pozwanemu swój samochód F. (...), celem wykonania usługi, polegającej na poprawieniu źle wklejonej szyby. Powód poinformował pozwanego o potrzebie wprowadzenia samochodu na warsztat w celu zabezpieczenia go przed ewentualnymi opadami atmosferycznymi, które groziły zalaniem samochodu. Pozwany zobowiązał się wprowadzić samochód do warsztatu. Wbrew przyjętemu zobowiązaniu, pozwany nie zabezpieczył samochodu i w efekcie doszło do jego zalania, które spowodowało

uszkodzenie sterownika. Koszt wymiany sterownika - wg szacunku powoda – to kwota 4.650 zł, do zapłaty której wezwał pozwanego pismem z dnia 14.10.2013 r. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. u którego pozwany posiada polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód wyrządzonych w pojazdach mechanicznych, pozostawionych w pieczy, pod dozorem lub kontrolą pozwanego.

Pozwany przyznał, że powód w dniu 10.04.2013 r. zlecił mu ponowne osadzenie w pojeździe szyby przedniej, które miało być wykonane po uprzednim wadliwym jej zamontowaniu w innym zakładzie. Zaprzeczył jednak, ażeby powód informował go o potrzebie szczególnego zabezpieczenia pojazdu, jednocześnie na taką potrzebę nie wskazywał również stan zewnętrzny pojazdu powoda. Fakt przybycia powoda w dniu następnym po odbiór samochodu czyni twierdzenia powoda niewiarygodnymi, albowiem pozwany nie obiecywał wykonania usługi nazajutrz, ani też nie wzywał powoda po odbiór. Niezależnie od powyższego, wskazał, że wadliwe osadzenie szyby miało charakter przesunięcia nie przekraczającego 3 mm i tym samym w żaden sposób nie oddziaływało na osadzenie innych elementów pojazdu. Co istotne, powód zgłaszał się u pozwanego ok. 2 lat przed zdarzeniem z 10.04.2013 r. z zapytaniem o możliwość wymiany szyby w przedmiotowym pojeździe, sygnalizując już wówczas, że występują problemy z uruchomieniem silnika. Pozwany wówczas zlecenia nie przyjął. Bezpośrednio przed przyjęciem samochodu powoda do wymiany szyby w dniu 10.04.2013 r. samochód był naprawiany w innym warsztacie tj. prowadzonym przez R. B. w J. – H..

W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2014 r; powód wniósł o wezwanie – w trybie art. 194 § 3 k.p.c. - do udziału w sprawie w charakterze pozwanego R. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Serwis z siedzibą w J..

Uwzględniając wniosek powoda, postanowieniem z dnia 16 maja 2014 r. sąd wezwał do udziału w sprawie R. B..

W odpowiedzi na zgłoszone powództwo, pozwany R. B. wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych. Z uwagi na posiadaną polisę odpowiedzialności cywilnej, wniósł o jednoczesne przypozwanie towarzystwa (...) S.A. Zaprzeczył wszystkim twierdzeniom pozwu, wskazując, że nie zachodzą żadne przesłanki przypisania mu odpowiedzialności za szkodę dochodzoną przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. T. (1) jest właścicielem samochodu osobowego marki F. (...), nr rej. (...). Jesienią 2011 r. samochód ten – z powodu usterek powypadkowych – stał unieruchomiony na posesji powoda, na zewnątrz, przykryty plandeką. Miał pękniętą szybę przednią, nie było maski, pas przedni był wymontowany, nie było jednej lampy z lewej strony. W związku z brakiem możliwości jego uruchomienia, powód zwrócił się do pozwanego P. G. o przybycie na miejsce postoju pojazdu w celu jego oględzin i ewentualnej naprawy. Po oględzinach samochodu, pozwany odmówił naprawy samochodu (dowód: zeznania świadka R. S. – k.101, przesłuchanie pozwanego P. G. – k.165v.2 -166).

W dniu 9 lutego 2013 r. samochód powoda poddawany był diagnostyce komputerowej za pomocą urządzenia (...)/2 w zakładzie (...) autoelektronika M. T. (2) w P.. Badanie to o godzinie 16.15 zarejestrowało 8 usterek, a w tym m.in. usterkę procesora modułu sterującego (...)/ (...) o kodzie (...) i nieprawidłowe działanie systemu o kodzie (...). Po rozłączeniu i przy kolejnych wpięciach urządzenia diagnostycznego: o godzinach 16.16 - nie zarejestrowano kodów usterek, o godzinie 16.17 – zarejestrowano 1 usterkę (uszkodzona rura między filtrem powietrza a przepustnicą) o kodzie (...) (dowód: raport ogólny z diagnozy samochodu powoda wykonany testerem (...)/2 przez M-T. M. T. (2), T. 544, P. z dn. 11.02.2013 r. - k.96-98).

W dniu 14 marca 2013 r. samochód powoda przeszedł badanie techniczne w stacji kontroli pojazdów w J., przy ul. (...), z wynikiem pozytywnym (kserokopia zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu – k.156).

Pozwany P. G. prowadzi zakład usługowo-handlowy AB2 w J., w ramach którego trudni się m.in. wymianą szyb samochodowych. Działalność o analogicznym profilu prowadzi również pozwany R. B. pod firmą (...) w J.. W 2013 r., powód zlecił wymianę pękniętej szyby przedniej pozwanemu R. B.. W tym celu dostarczył mu zakupioną we własnym zakresie szybę używaną. Pozwany R. B. przyjmując zlecenie, poinformował powoda, że z powodu uszkodzenia pasa podszybia dolnego z numerami VIN (prawdopodobnie z powodu powypadkowej przeszłości samochodu), szyba po zamontowaniu będzie wykazywać ok. 3mm przesunięcie (obniżenie), a tym samym pozwany nie może udzielić gwarancji na wykonaną usługę. Pozwany informował powoda o celowości i potrzebie przeprowadzenia wcześniejszych prac blacharskich w związku z naruszeniem elementów konstrukcyjnych pojazdu, które wpływały bezpośrednio na położenie szyby. Powód po obejrzeniu samochodu i wykonaniu zdjęć, podtrzymał jednak zlecenie wklejenia szyby. Po wykonaniu usługi zapłacił umówione wynagrodzenie i odebrał samochód ( dowód: notatka służbowa Powiatowego rzecznika Konsumentów w J. P. K. z dn. 10.07.2013 r. – k.63; przesłuchanie pozwanego P. G. – k.165v.2 -166; przesłuchanie pozwanego R. B. – k. 166-167).

W dniu 10 kwietnia 2013 r. powód zwrócił się z zapytaniem o możliwość poprawienia zamontowanej szyby przedniej do pozwanego P. G.. Pozwany przyjął zlecenie, w związku z czym powód pozostawił samochód w miejscu prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, w godzinach popołudniowych. Zgodnie z ustaleniami stron, pozwany miał przystąpić do wykonania usługi w dniu następnym. W nocy z 10 na 11 kwietnia 2013 r. w J. wystąpiły opady deszczu rzędu 3,5 l / 1 m<sup>2</sup>. Nazajutrz, w godzinach porannych powód pojawił się na terenie zakładu pozwanego, zarzucając pozwanemu, że wobec pozostawienia samochodu na noc na zewnątrz warsztatu doszło do jego uszkodzenia (zalania).

W zdarzeniu – na skutek wezwania powoda - interweniowała policja. Powód uruchomił samochód, jednak po przejechaniu niewielkiej odległości silnik zgasł i nie udało się go ponownie uruchomić. Ostatecznie został zaholowany do stacji naprawy pojazdów przy (...) Sp. z o.o. mieszczącej się przy ul. (...) w J.. Samochód powoda był tam przechowywany od 11.04. 2013 r. do 23.04.2013 r. (dowód: - informacja Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z dn.28.11.2013 r. – k.32-33; - pismo Kierownika Rewiru dzielnicowych KPP w J. z dn. 22.10.2013 r. –k.8; - zaświadczenie kierownika (...) Sp. z o.o. w J. A. K. z dn. 24.04.2013 r. - pisma powoda do pozwanego P. G. z dn. 12.04.2013, 14.05.2013 r. – k. 30-31; częściowe zeznania świadka B. W. – k.100, przesłuchanie pozwanego P. G. – k.165v.2 -166; przesłuchanie pozwanego R. B. – k. 166-167). W wystosowanych następnie do pozwanego pismach, powód zarzucił P. G., że na skutek opadów deszczu, uszkodzeniu uległ sterownik silnika. Koszt zakupu i wymiany tego sterownika powód oszacował na kwotę 4.650 zł, wzywając powoda do zapłaty tej kwoty pismem z dn. 14.10.2013 r. ( pismo pełnomocnika powoda – k. 14, zaświadczenie D. D. (1) (...), D. D., O. 125 –k.10; kosztorys z dnia 26.09.2013 r. sporządzony przez M. Z.- k. 12, pisma powoda do pozwanego P. G. z dn. 12.04.2013, 14.05.2013 – k. 30-31).

Sterownik silnika (centralka wtrysku) jest procesorem zamkniętym hermetycznie w obudowie, a w ten sam sposób zabezpieczone są prowadzące do niego złącza. W pojeździe takim jak powoda, umiejscowiony on jest na wzmocnieniu bocznym z lewej strony wewnątrz komory silnika. Takie położenie skutecznie chroni przed wpływem czynników atmosferycznych, także w przypadku zdemontowania osłony podszybia. Sterownik posiada wewnątrz obudowy kondensatory przeciążeniowe, które zabezpieczają go przed przepięciami pochodzącymi z instalacji elektrycznej pojazdu (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych J. D. z dn. 15.09.2014 r. – k. 109-114 wraz z opinią uzupełniającą z dn. 4.12.2014 r. – k.155-157). Opisana konstrukcja sterownika silnika wyklucza jego uszkodzenie na skutek opadów deszczu. Przy normalnych warunkach eksploatacji urządzenie sterownika nie powinno również ulec rozhermetyzowaniu na skutek upływu czasu.

Sterownik powoda wykazuje uszkodzenia będące efektem wielomiesięcznej degradacji tego urządzenia. Usterka sterownika w pojeździe powoda istniała już w dniu 9 lutego 2013 r. co zostało zdiagnozowane w firmie (...), M. T. (2), T. 544, P.. Jej istnienie nie wykluczało możliwości uruchomienia pojazdu (opinia biegłego – k. 114,156-157, raport ogólny z diagnozy samochodu powoda wykonany testerem (...) /2 przez M-T. M. T. (2), T. 544, P. z dn. 11.02.2013 r. - k.96-98).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych w treści uzasadnienia dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania pozwanych. Dowód z przesłuchania powoda, stosownie do treści art. 302 k.p.c. został pominięty z powodu nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na rozprawę w dniu 2 lipca 2015 r. O pominięciu przesłuchania powoda sąd zdecydował po uprzednim dwukrotnym odroczeniu rozprawy - również z powodu niestawiennictwa powoda. Sąd wielokrotnie dawał powodowi możliwość stawienia się na przesłuchanie, jednakże nie sposób nie zauważyć że kolejne wnioski powoda o odroczenie rozprawy miały na celu przewlekanie postępowania w sprawie. Oceny powyższej nie zmienia fakt, że powód ex post usprawiedliwiał swoją nieobecność pozyskanymi zaświadczeniami lekarskimi odnoszącymi się również do wszelkich wcześniejszych terminów rozpraw na których powód był nieobecny, w tym również zaświadczeniem lekarza sądowego złożonym już po zamknięciu rozprawy. Takie zachowanie strony jest ewidentnym naruszeniem zasad wskazanych w art. 3 kpc. Wnioski o odroczenie powód składał na dwa- trzy dni przed terminem rozprawy, co sprawiało że niejednokrotnie nie było możliwości zawiadomić o planowanym odroczeniu rozprawy pozwanych i ich pełnomocników. Brak przedkładania przy kolejnych wnioskach o odroczenie rozprawy zaświadczeń od lekarza sądowego czy też wskazania sądowi terminu w którym powód będzie mógł uczestniczyć w rozprawie oraz przedkładanie tych dokumentów ex post przesądza o tym że zachowanie powoda było nakierowane na przewlekanie postępowania. Nie może odnieść żadnego skutku procesowego w sprawie twierdzenie powoda ( w piśmie złożonym po zamknięciu rozprawy) że chciał być obecny na rozprawie po to by złożyć kolejne wnioski dowodowe w tym wniosek o dowód z kolejnej opinii biegłego bowiem wnioski takie powód mógł składać na piśmie o czym powód doskonale wiedział – a w czasie kiedy biegły składał opinię pisemną i ustną był jeszcze reprezentowany przez [pełnomocnika. Od rozprawy na której biegły składał opinię ustną – 4 grudnia 2014r do zamknięcia rozprawy minęło 7 miesięcy !. Powód jak można wywnioskować z akt sprawy nie był nieporadny w działaniu i jeszcze na etapie postępowania przesądowego chcąc by pozwani zapłacili mu za uszkodzony jego zdaniem przez ich działania sterownik występował do rzecznika praw konsumenta a także zainicjował interwencję policji. W tym miejscu sąd pragnie zauważyć że dowód z przesłuchania stron , który w stosunku do powoda sąd pominął jest jedynie dowodem subsydiarnym w sprawie i ostatecznie rozstrzygając sprawę sąd oparł się na całokształcie materiału dowodowego powołanego wyżej w tym na kluczowym w sprawie dowodzie z opinii biegłego J. D..

Sporne pomiędzy stronami elementy stanu faktycznego, w tym przede wszystkim okoliczność, czy na skutek działania pozwanych doszło do wyrządzenia szkody w pojeździe powoda, została ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych J. D. oraz przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych. Wobec faktu, że opinia biegłego została opracowana w sposób rzetelny, logiczny i spójny, przy pełnym wykorzystaniu posiadanej przez biegłego wiedzy i doświadczenia, sąd uznał pełną jej moc dowodową w sprawie. Zarzuty stawiane biegłemu przez stronę powodową nie mogły podważyć waloru dowodowego opinii, albowiem biegły szczegółowo odniósł się do nich, przedstawiając logiczne wnioski, niweczące twierdzenia powoda o rzekomym związku uszkodzenia sterownika z działaniem pozwanych. W szczególności biegły wyjaśnił dlaczego ponowne wpięcie w dniu 9.02.2013 r. urządzenia (...)/2 nie wykazało w pojeździe powoda błędów procesora modułu sterującego (k.155 v. 2), co pozwalało w sposób pewny przyjąć, że samochód powoda w firmie (...) nie został naprawiony, lecz jedynie zdiagnozowany.

Dowody ze źródeł osobowych korelowały z wnioskami końcowymi opinii biegłego, a wobec braku dowodów przeciwnych, zasługiwały na pełne uwzględnienie. Za miarodajny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy sąd uznał także dokument w postaci raportu diagnostycznego samochodu powoda wykonany przez M-T. M. T. (2), T. 544, P. z dn. 11.02.2013 r. Dowód ten potwierdza słuszność wniosków opinii biegłego co do istnienia usterki w dacie przed powierzeniem pojazdu pozwany.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne względem obydwu pozwanych.

Dla uznania zasadności roszczenia, które powód wywodził z faktu nienależytego wykonania umowy zlecenia, zawartej w dniu 10.04.2013 r. z pozwany P. G. (zlecenie demontażu i ponownego wklejenia szyby przedniej w samochodzie F. (...)) koniecznym było wykazanie przez powoda istnienia stosunku zobowiązaniowego z pozwany, szkody w

postaci uszczerbku majątkowego spowodowanej niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużników oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, jako faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., w świetle art. 6 k.c. spoczywał na wierzycielu (tj. powodzie) jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne.

Tymczasem niewątpliwe ustalenia stanu faktycznego w sprawie wskazują, że szkoda majątkowa, na jaką powołuje się powód (uszkodzenie sterownika silnika) istniała już przed datą 10.04.2013 r. Wskazują na to pewne wnioski opinii biegłego, jak również wynik badania diagnostycznego samochodu powoda z dnia 9.02.2013 r. Powód nie wykazał, jakoby przekazując samochód pozwanemu P. G. w dniu 10.04.2013 r. sterownik silnika był sprawny. Skoro wcześniej zdiagnozowano błąd procesora modułu sterującego (...) / (...) i nieprawidłowe działanie systemu, to dla wykazania słuszności zarzutu uszkodzenia sterownika, stawianego pozwanym, powód winien był udowodnić, że oddał pozwanym samochód sprawny. Nic na to nie wskazuje, a sam fakt wjechania na teren zakładu pozwanego P. G. przedmiotowym samochodem nie świadczy o prawidłowym działaniu sterownika. Z opinii biegłego wynika jasno, że usterka sterownika nie uniemożliwia uruchomienia silnika. Opinia biegłego jednoznacznie wskazała, że sterownik w pojeździe powoda wykazuje uszkodzenia będące efektem wielomiesięcznej degradacji tego urządzenia, a przy tym z samej konstrukcji tego typu urządzenia wynika niemożliwość jego uszkodzenia na skutek jednorazowych opadów deszczu, choćby obfitych.

Należy zważyć na fakt, że to na skutek zachowania powoda, który w dniu 11 kwietnia 2013 r. w godzinach porannych pojawił się w warsztacie powoda, w ogóle nie doszło do wykonania zleconej pozwanemu usługi. Powód, zaniechawszy jakichkolwiek czynności diagnostycznych uznał, że sterownik musi być uszkodzony i odebrał samochód. Taki tok czynności powoda w kontekście wniosków płynących z opinii biegłego czyni jego twierdzenia zupełnie nielogicznymi i niewiarygodnymi.

Skoro zatem, do wykonania zobowiązania nie doszło z winy powoda (zabierając samochód uniemożliwił wykonanie zlecenia), zaś szkoda objęta roszczeniem istniała przed powierzeniem samochodu pozwanemu P. G., to tym samym nie pozostaje ona w żadnym związku przyczynowym ze zleceniem z dnia 10.04.2013 r.

Oceniając roszczenie powoda poza istniejącym stosunkiem zobowiązaniowym tj. w reżimie odpowiedzialności deliktowej, należy również uznać je za niezasadne. Przesłanki przypisania odpowiedzialności deliktowej częściowo pokrywają się z przesłankami odpowiedzialności kontraktowej i dla przypisania obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 415 k.c. również koniecznym było wykazanie zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkody i związku przyczynowego między owym zdarzeniem a szkodą.

Powód, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi (art. 6 k.c.) powyższych przesłanek nie wykazał, w szczególności nie udowodnił, ażeby uszkodzenie sterownika w pojeździe powoda powstało na skutek działania bądź zaniechania pozwanego. W sprawie jednoznacznie wykazano że do uszkodzenia sterownika nie mogło dojść w wyniku opadów deszczu.

Jednocześnie, skoro powód wywodził swoje roszczenie z faktu zalania sterownika silnika na skutek opadów deszczu w nocy z 10 na 11 kwietnia 2013 r. tj. w czasie powierzenia pojazdu pozwanemu P. G., to pozbawionym jakiejkolwiek racji jest kierowanie roszczenia wobec pozwanego R. B.. Powoda nie łączyła z pozwanym R. B. żadna umowa na dzień 10.04.2013 r. Wykonana przez niego wcześniej usługa (montaż szyby przedniej) nie stanowiła podstawy faktycznej roszczenia powoda, w związku z czym brak jakichkolwiek podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za dochodzoną szkodę.

W tych okolicznościach, zgłoszone powództwo, w oparciu o art. 471 k.c. i 415 k.c. podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).

Powód, jako strona przegrywająca proces zobowiązany był do zwrotu kosztów procesu obejmujących koszty zastępstwa procesowego pozwanych ( pozwanego P. G. – wg załączonego spisu kosztów – k. 177, pozwanego R. B. – w wysokości stawki określonej w § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz wydatki na opinię biegłego. Wydatek z tego tytułu wyniósł łącznie 866,31 zł, znajdując pokrycie w uiszczonej przez powoda zaliczce do kwoty 500 zł. Pozostała część podlega ściągnięciu od powoda (pkt. V wyroku).